

Sygn. akt I C 1253/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Ewa Karwowska

Protokolant st. sekr. sąd. Danuta Szpanowska- Bartkowska

po rozpoznaniu w dniu 18.09.2014 r. w Gdańsku

sprawy z powództwa G. S.

przeciwko (...)Spółdzielni Mieszkaniowej im. (...) w G.

o ustalenie

I.Oddala powództwo

II.Zasądza od powódki G. S. na rzecz pozwanej (...)Spółdzielni Mieszkaniowej im. (...) w G. kwotę 497 zł (czterysta dziewięćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Powódka G. S. wniosła pozew przeciwko (...) Spółdzielni Mieszkaniowej im. (...) w G. domagając się ustalenia nieistnienia uchwał nr (...) Walnego Zgromadzenia pozwanej z dnia 11 czerwca 2011 r. oraz uchwały Rady Nadzorczej pozwanej nr (...) -11 z dnia 24 stycznia 2011 r. Przedmiotem zaskarżonych uchwał było wykluczenie powódki z grona członków pozwanej spółdzielni w związku z utratą przez nią lokalu. W ocenie powódki, obie uchwały podjęte zostały przez organ nieistniejący. W statucie pozwanej, który stanowił podstawę wyboru członków rady nadzorczej, nie określono zasad i trybu wyboru oraz odwoływania członków rady nadzorczej zaś obowiązujący "Regulamin Walnego Zgromadzenia" nie został dostosowany do zmian ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych obowiązującej od 31.07.2007 r., poprzez pozostawienie możliwości dokonywania wyborów do organów spółdzielni na zebraniach grup członkowskich, które w ocenie powódki, w świetle znowelizowanej ustawy w spółdzielniach mieszkaniowych nie funkcjonują. Nadto wskazała, że wybory członków rady nadzorczej w roku 2008 nie były skuteczne również ze względu na fakt, że głosowanie podjęte było przez każdą z części walnego zgromadzenia jedynie nad częścią, a nie nad całą uchwałą o wyborze członków rady. Zatem, skoro nieistniejący organ, jakim jest rada nadzorcza pozwanej, dokonała wyboru dwóch członków zarządu spółdzielni, to nie można uznać za skutecznie zwołanego walnego zgromadzenia pozwanej. Zaskarżone uchwały rady nadzorczej oraz walnego zgromadzenia nie mogły zostać zatem podjęte, gdyż podejmował je organ nieistniejący.

W odpowiedzi na pozew pozwana (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa im.(...) w G. wniosła o oddalenie powództwa. W pierwszej kolejności zakwestionowała istnienie po stronie powódki interesu prawnego w ustaleniu skarżonych uchwał za nieistniejące w rozumieniu art. 189 k.p.c. Zgodnie ze statutem, w chwili zbycia prawa odrębnej własności lokalu pozwana miała uprawnienie, do wykreślenia powódki z członków pozwanej. Skoro powódka zbyła dobrowolnie lokal na rzecz osoby trzeciej, to nie można mówić o istnieniu po jej stronie interesu prawnego. Wybór członków rady nadzorczej spółdzielni odbył się zgodnie z przepisami o spółdzielniach mieszkaniowych oraz obowiązującym statutem i regulaminem. Pozwana wskazała, że uwzględnienie żądania powódki byłoby sprzeczne z zasadami współzycia

społecznego i stanowiłoby nadużycie prawa podmiotowego w rozumieniu art. 5 k.c. W ocenie strony pozwanej, powódka jest osobą nieodpowiedzialną, konfliktową i działa na szkodę byłego pracodawcy, tj. pozwanej, w której pełniła w przeszłości funkcje w organach spółdzielni.

W dniu 22 marca 2013 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku wydał wyrok w sprawie sygn. akt I C 1087/11, w którym w punkcie I ustalił, że uchwała nr (...) Walnego Zgromadzenia(...) Spółdzielni Mieszkaniowej im. (...)w G. z dnia 11 czerwca 2011 r. jest uchwałą nieistniejącą. W pozostałym zakresie powództwo oddalił (II). W punkcie III zniósł koszty postępowania między stronami. W punkcie IV nakazał ściągnąć od powódki na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 200 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Od powyższego orzeczenia pozwana wniosła apelację, zaskarżając go w części ustalającej, że uchwała nr (...) jest uchwałą nieistniejącą oraz w części znoszące między stronami koszty postępowania. Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 6 września 2013 r. sygn. akt I ACa 396/13 Sąd ten uchylił zaskarżony wyrok w punkcie I, III i IV i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gdańsku, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego. W uzasadnieniu tego orzeczenia wskazał, że sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy i nie odniósł się do zarzutów powódki o wadliwym powołaniu członków rady nadzorczej, co skutkowało brakiem jej kompetencji do powołania zarządu, który w konsekwencji nie był uprawniony do zwołania walnego zgromadzenia, na którym podjęto zaskarżoną uchwałę. W wytycznych wskazał także, iż konieczne jest rozważenie przez Sąd również tego, czy żądanie powódki nie pozostaje w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego. Jednocześnie Sąd wskazał, że zbadać należy również, jaka była rzeczywista wola i intencja walnego zgromadzenia przy podejmowaniu zaskarżonej uchwały.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka G. S. była właścicielką lokalu mieszkalnego, znajdującego się w zasobach pozwanej Spółdzielni, które to prawo własności zbyła w 2010 r.

W dniu 24 stycznia 2011 r. Rada Nadzorcza pozwanej Spółdzielni na podstawie § (...) ust (...) i § (...) ust.(...) pkt (...) statutu Spółdzielni podjęła uchwałę nr (...) w przedmiocie pozbawienia powódki członkostwa w spółdzielni przez wykreślenie z rejestru członków Spółdzielni, wobec sprzedaży przez powódkę lokalu mieszkalnego nr (...), położonego przy ul. (...), w G.. Uchwałę podjęto przy 11 obecnych członkach rady, 8 głosami za i 3 głosami wstrzymującymi się, przy 0 głosów przeciw.

Od powyższej uchwały powódka odwołała się do Walnego Zgromadzenia Spółdzielni. Na Walnym Zgromadzeniu w dniu 11 czerwca 2011 r. poddano pod głosowanie uchwałę nr (...) r. w przedmiocie uchylenia Uchwały Rady Nadzorczej nr (...) - 11 z dnia 24.01.2011 r. w sprawie wykluczenia z grona członków spółdzielni G. S.. Za przedmiotową uchwałę głosowało 18 członków, przeciw było 276, 12 osób wstrzymało się od głosowania.

Walne Zgromadzenie pozwanej spółdzielni zostało od 2008 r. podzielone na 11 części. Na przełomie czerwca i lipca 2008 r. przeprowadzono wybory członków Rady Nadzorczej na 3 letnią kadencję. Uchwałę poddano pod głosowania poprzez głosowanie w częściach (w poszczególnych częściach głosowano na konkretnych kandydatów).

Wybór był zgodny z postanowieniami statutu, który stanowił ((...) ust. (...)), że członkowie Rady Nadzorczej wybierani są przez Walne Zgromadzenie. Zgodnie z ust. (...) jeżeli Walne Zgromadzenie jest podzielone na części, liczba członków Rady Nadzorczej wybranych przez daną część Walnego Zgromadzenia jest wprost proporcjonalna do liczby członków spółdzielni zamieszkujących na danym osiedlu lub posiadających spółdzielcze prawo do lokalu użytkowego, garażu lub miejsca postojowego w wielostanowiskowym lokalu garażowym w obrębie danej części Walnego Zgromadzenia. Pozostałe zasady wyboru Rady Nadzorczej określa regulamin uchwalony przez Walne Zgromadzenie. Zgodnie z ust.(...) ustalono, że każda część Walnego Zgromadzenia wybiera 1 zastępcę członka Rady Nadzorczej w sposób przewidziany dla wyboru członków Rady Nadzorczej.

Zgodnie z § (...) Regulaminu Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej im. (...) w G. Rada składa się z 9 -13 członków spółdzielni wybieranych w głosowaniu tajnym spośród członków Spółdzielni przez Walne Zgromadzenie (Częściowe) na okres 3 lat. Zgodnie z § (...) ust. (...) Regulaminu Walnego Zgromadzenia (...) Spółdzielni Mieszkaniowej im. (...) w G., w przypadku podjęcia przez Radę Nadzorczą Spółdzielni uchwały w przedmiocie podziału Walnego Zgromadzenia na Walne Zgromadzenia Częstkowe - Walne Zgromadzenie zastąpione jest przez Walne Zgromadzenie Częstkowe. Zgodnie zaś z § (...) ust.(...) Walne Zgromadzenie Częstkowe oraz Walne Zgromadzenie jest zdolne do podejmowania uchwał - bez względu na liczbę obecnych członków.

Wybór poszczególnych członków do Rady Nadzorczej i zmiany w składzie organu zostały zgłoszone do Sądu Rejestrowego, który postanowieniem z dnia 29.09.2008 r. zarejestrował je w Krajowym Rejestrze Sądowym.

Okoliczności bezsporne

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny, w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia przedmiotowego sporu Sąd ustalił na podstawie oświadczeń stron zawartych w ich pismach procesowych, a potwierdzonych treścią złożonych dokumentów.

W ocenie Sądu, podstawę ustaleń stanowił także dowód z przesłuchania stron: powódki G. S. oraz W. P. pozwanej spółdzielni, albowiem były pełne i logiczne.

Sąd nie znalazł także podstaw, by kwestionować zeznania świadków R. K., M. L., J. M., którzy w sposób spójny wskazali że powódka nie jest aktualnie właścicielką żadnego lokalu mieszkalnego w zasobach spółdzielni. Jednocześnie podkreśliły zgodnie, że od lat pozostaje ona w konflikcie ze spółdzielnią.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd doszedł do przekonania, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, w zaskarżonym przez stronę pozwaną zakresie.

Ocena skuteczności zgłoszonego roszczenia o ustalenie nieistnienia uchwały nr (...) Walnego Zgromadzenia (...) Spółdzielni Mieszkaniowej im. (...)w G. z dnia 11 czerwca 2011 r. winna została dokonana w oparciu o art. 189 k.p.c. w zw. z art. 58 k.c. Zgodnie z nim powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Ustawodawca uchwały spółdzielni traktuje jak czynności cywilnoprawne. Zgodnie zaś z art. 58 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą oraz mająca na celu obejście ustawy, jak również czynność sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. W orzecznictwie przyjmuje się, że ustalenie nieistnienia uchwały z reguły wymaga wykazania tak rażących uchybień przy podejmowaniu uchwały, że powodują one, iż uchwała w istocie nie istnieje (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 września 2013 r. I ACa 489/13, LEX nr 1402967). Z powyższego wynika zatem, że powództwo o ustalenie nieistnienia uchwały dopuszczalne jest w drodze wyjątku i powinno następować jedynie w sytuacjach zaistnienia poważnych uchybień proceduralnych, takich jak np. podjęcie uchwały z przekroczeniem kompetencji przysługujących zebraniu właścicieli lokali (czyli poza zakresem spraw dotyczących nieruchomości wspólnej), pod wpływem wady oświadczenia woli powodującej bezwzględnie nieważność czynności prawnej, z naruszeniem zasad funkcjonowania spółdzielni.

W ocenie Sądu, kwestia istnienia po stronie powódki interesu prawnego w ustaleniu nieistnienia uchwały nie budziła w przedmiotowej sprawie wątpliwości. Z istoty członkostwa w spółdzielni wynika bowiem szereg praw i obowiązków. Zatem, uznać należy, że skoro przedmiotem zaskarżonej uchwały było wykreślenie powódki z grona członków spółdzielni, to niewątpliwie, miała ona interes prawny w ustaleniu jej nieważności. Pogląd taki został ugruntowany w orzecznictwie i wynika między innymi z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 2010 roku (IV CSK 24/10, OSNC 2011/03/30), w którym stwierdzono, że każdy członek spółdzielni mieszkaniowej ma interes prawny we wniesieniu powództwa o ustalenie niezgodności z prawem uchwały. Należy przy tym zauważyć, że kwestia ta została w pełni zanalizowana i przesądzona przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku, który w uzasadnieniu wyroku z dnia 6 września 2013 r. sygn. akt I ACa 396/13, przesądził istnienie po stronie powódki interesu prawnego. Zgodnie z art. 322 § 1 k.p.c. Sąd jest związany wydanym wyrokiem od chwili jego ogłoszenia. Art. 386 § 6 k.p.c. stanowi

natomiast, że ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wiążą zarówno sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd drugiej instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Nie dotyczy to jednak wypadku, gdy nastąpiła zmiana stanu prawnego. Powódka jako podstawę swojego roszczenia o ustalenie nieistnienia wskazanej wyżej uchwały wskazywała to, że podjęta została przez organ nieistniejący. W jej ocenie, w statucie pozwanej, który stanowił podstawę wyboru członków rady nadzorczej, nie określono zasad i trybu wyboru oraz odwoływania członków rady nadzorczej. Obowiązujący natomiast "Regulamin Walnego Zgromadzenia" nie został dostosowany do zmian ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych obowiązującej od dnia 31.07.2007 r., poprzez pozostawienie możliwości dokonywania wyborów do organów spółdzielni na zebraniach grup członkowskich, które nie funkcjonują. W jej ocenie wybory członków rady nadzorczej dokonane w roku 2008 r. nie były prawnie skuteczne również z tego względu, że głosowanie przeprowadzone było przez każdą z części walnego zgromadzenia. W konsekwencji wybór przez nieistniejący organ (radę nadzorczą) dwóch członków zarządu, którzy zwołali walne zgromadzenie, na którym podjęto pod głosowanie wskazaną uchwałę, prowadzi do konieczności ustalenia jej nieistnienia.

W ocenie Sądu, powyższy zarzut nie zasługuje na uwzględnienie. Należy bowiem zwrócić uwagę, że regulacja w zakresie wyborów członków rady nie była sprzeczna z przepisami prawa. Statut pozwanej stanowił (§ (...) ust. (...)), że członkowie Rady Nadzorczej wybierani są przez Walne Zgromadzenie. Zgodnie z ust. (...) jeżeli Walne Zgromadzenie jest podzielone na części, liczba członków Rady Nadzorczej wybranych przez daną część walnego zgromadzenia jest wprost proporcjonalna do liczby członków spółdzielni zamieszkujących na danym osiedlu lub posiadających spółdzielcze prawo do lokalu użytkowego, garażu lub miejsca postojowego w wielostanowiskowym lokalu garażowym w obrębie danej części Walnego Zgromadzenia. Pozostałe zasady wyboru Rady Nadzorczej określa regulamin uchwalony przez Walne Zgromadzenie. Zgodnie z ust. (...) ustalono, że każda część Walnego Zgromadzenia wybiera 1 zastępcę członka Rady Nadzorczej w sposób przewidziany dla wyboru członków Rady Nadzorczej. Zgodnie z § (...) Regulaminu Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej im.(...)w G. Rada składa się z 9 -13 członków spółdzielni wybieranych w głosowaniu tajnym spośród członków Spółdzielni przez Walne Zgromadzenie (Częściowe) na okres 3 lat. Zgodnie z § (...) ust.(...) Regulaminu Walnego Zgromadzenia (...)Spółdzielni Mieszkaniowej im. (...) w G., w przypadku podjęcia przez Radę Nadzorczą Spółdzielni uchwały w przedmiocie podziału Walnego Zgromadzenia na Walne Zgromadzenia Częstkowe - Walne Zgromadzenie zastąpione jest przez Walne Zgromadzenie Częstkowe. Zgodnie zaś z § (...) ust. (...) Walne Zgromadzenie Częstkowe oraz Walne Zgromadzenie jest zdolne do podejmowania uchwał - bez względu na liczbę obecnych członków. Kwestię trybu podejmowania uchwał w spółdzielni mieszkaniowej reguluje m.in przepis 83 ust.1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116 ze zm). Walne zgromadzenie spółdzielni mieszkaniowej nie może być zastąpione przez Zebranie Przedstawicieli, jednakże, jeżeli statut tak stanowi, w przypadku gdy liczba członków spółdzielni mieszkaniowej przekroczy 500, Walne Zgromadzenie może być podzielone na części. Rada nadzorcza ustala zasady zaliczania członków do poszczególnych części Walnego Zgromadzenia z tym, że nie można zaliczyć członków uprawnionych do lokali znajdujących się w obrębie jednej nieruchomości do różnych części Walnego Zgromadzenia.

Stosownie do ust. 9 tego przepisu uchwałę uważa się za podjętą, jeżeli była poddana pod głosowanie wszystkich części Walnego Zgromadzenia, a za uchwałą opowiedziała się wymagana w ustawie lub statucie większość ogólnej liczby członków uczestniczących w Walnym Zgromadzeniu. Jednakże w sprawach likwidacji spółdzielni, przeznaczenia majątku pozostałego po zaspokojeniu zobowiązań likwidowanej spółdzielni, zbycia nieruchomości, zbycia zakładu lub innej wyodrębnionej jednostki organizacyjnej do podjęcia uchwały konieczne jest aby w posiedzeniach wszystkich części Walnego Zgromadzenia, na których uchwała była poddana pod głosowanie, uczestniczyła łącznie co najmniej połowa ogólnej liczby uprawnionych do głosowania, chyba, że statut stanowi inaczej.

Poddaniem uchwały pod głosowanie wszystkich części Walnego Zgromadzenia w rozumieniu powyższego przepisu jest objęcie jej projektem porządkiem obrad walnego zgromadzenia (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2011 r., III CZP 111/10, Lex nr 785898). Ze względu na istnienie dużych spółdzielni mieszkaniowych, zorganizowanie sprawnego przeprowadzenia obrad Walnego Zgromadzenia byłoby utrudnione. Przyjmując zatem interpretację funkcjonalną należy przyjąć, że do skuteczności podjęcia uchwały nie jest konieczne przeprowadzenie formalnego

aktu głosowania na projektem uchwały i koniecznością oddania przez wszystkich członków głosów za lub przeciw uchwale. Mając na względzie zasadę dobrowolności uczestnictwa członków spółdzielni w obradach walnego zgromadzenia, należy stwierdzić, że przesłanka oddania uchwały pod głosowanie wszystkich części Walnego Zgromadzenia, powinna być rozumiana w ten sposób, iż spółdzielnia jest jedynie zobowiązana umożliwić swym członkom wzięcie udziału w głosowaniu nad projektem uchwały we wszystkich częściach Walnego Zgromadzenia. Obowiązkiem spółdzielni jest natomiast efektywne przeprowadzenie samego aktu głosowania we wszystkich częściach podzielonego Walnego Zgromadzenia. Przesłanka poddania pod głosowanie projektu uchwały jest już spełniona w chwili stworzenia uprzednio członkom spółdzielni mieszkaniowej realnej możliwości zapoznania się z brzmieniem projektu uchwały, mającego być przedmiotem głosowania. Przy dokonywaniu wykładni norm prawnych wywołujących wątpliwości interpretacyjne należy bowiem uwzględnić także, jako kryterium dodatkowe, cel ich wprowadzenia i oczekiwane przez prawodawcę rezultaty. Należy tak uczynić zwłaszcza wówczas, gdy wnioski płynące z zastosowania wyłącznie reguł wykładni językowej są nie do zaakceptowania, bo prowadzą do absurdalnych rezultatów z punktu widzenia skutków społecznych i pozostają w oczywistej sprzeczności z ideą funkcjonowania spółdzielni (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 1998 r., I CKN 664/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 7). Z powyższego wynika, że wolą ustawodawcy było niewątpliwie zastąpienie w dużych spółdzielniach mieszkaniowych Zebrań Przedstawicieli Walnymi Zgromadzeniami, ale podzielonymi na części. W tej intencji wprowadzony został wskazany wyżej przepis. Miał on na celu zapewnienie wszystkim członkom spółdzielni mieszkaniowej możliwości wypowiedzenia się przez stworzenie im szansy bezpośredniego osobistego udziału w walnym zgromadzeniu i brania osobistego udziału w głosowaniach w istotnych dla spółdzielców sprawach. Odstępując od konieczności dokonania literalnej wykładni przepisów należy wskazać, że obowiązkiem spółdzielni nie jest efektywne przeprowadzenie samego aktu głosowania we wszystkich częściach podzielonego walnego zgromadzenia.

W tej sytuacji zarzuty powódki, co do sposobu przeprowadzenia wyborów do Rad Nadzorczych w roku 2008 r. nie są zasadne. Zatem zaskarżona uchwała nie mogła być uznana wobec podniesionych zarzutów za nieistniejącą. Skoro Walne Zgromadzenie zostało zwołane w sposób prawidłowy przez ważnie powołany zarząd, to zaskarżona uchwała nie może być uznana za nieistniejącą.

Co więcej, należy wskazać, że ustalenie nieistnienia uchwały Spółdzielni może nastąpić wyłącznie w razie zajścia sprzeczności uchwały z przepisami obowiązującego prawa. Tymczasem powódka, naruszenia prawa upatrywała między innymi w niewłaściwej regulacji zasad wyboru członków rady w treści statutu. Zarówno statut spółdzielni, jak i inne akty tzw. prawa wewnętrznego stanowiące przez organy spółdzielni i obowiązujące wszystkich jej członków są w istocie umową między założycielami spółdzielni lub między partnerami stosunku członkostwa. Postanowienia zawarte zatem w tzw. aktach prawa wewnętrznego stanowiących przez organy spółdzielni nie są prawem materialnym, ponieważ nie mają mocy powszechnie obowiązującej, jaka cechuje przepisy zawarte w aktach normatywnych, o których mowa w art. 87 Konstytucji (por. wyrok SN z dnia 21 grudnia 2000 r. IV CKN 203/00 - nie publ. LEX nr 52524, wyrok SN z dnia 5 marca 2003 r. III CKN 1064/00 - nie publ. LEX nr 78266, wyrok SN z dnia 25 lipca 2003 r. V CK 117/02 nie publ. LEX nr 172830). W tej sytuacji, nawet w razie uchybień w zakresie przepisów statutu, brak byłoby podstaw do uznania nieistnienia uchwały, w związku z naruszeniem tych przepisów.

Jednocześnie za zasadny Sąd uznał zarzut pozwanej jakoby uwzględnienie powództwa stanowiłoby naruszenie treści 5 k.c. Istnienie stosunku członkostwa w spółdzielni związane jest integralnie z kwestią posiadania w jej zasobach lokalu mieszkalnego. W niniejszej sprawie, bezspornym pozostawała okoliczność, że powódka zbyła lokal nr (...), jaki posiadała przy ul. (...) w G.. Oznacza to, że nie przysługiwało jej członkostwo w pozwanej spółdzielni. W toku procesu nie wykazała bowiem, że ma rzeczywisty zamiar nabycia nowego lokalu mieszkalnego w pozwanej spółdzielni. Nie posiadając zatem prawa do lokalu, brak jest podstaw do domagania się przyznania jej praw członka spółdzielni. Nie bez znaczenia jest przy tym okoliczność, że powódka od lat (co potwierdzili słuchani w sprawie świadkowie) pozostaje z organami spółdzielni w konflikcie. W tej sytuacji brak jest jakichkolwiek racjonalnych i uzasadnionych przyczyn pozostawiania przez powódkę członkiem spółdzielni. Co więcej, powódka zarzuty dotyczące wadliwego powołania organu podnosiła jedynie przy okazji podejmowania uchwał, które nie były zgodne z jej interesem. W sprawach,

które były dla niej korzystnie rozstrzygnięte (dokonanie przewłaszczenia mieszkania) powyższej okoliczności nie kwestionowała.

Należy również zaznaczyć, że jakkolwiek zaskarżona uchwała formalnie nie została podjęta, ze względu na brak większości głosów, to jednak podziеляjąc stanowisko Sądu Apelacyjnego należy przyjąć, że uchwały organów spółdzielni stanowią oświadczenia woli, które zgodnie z art. 60 k.c. mogą być wyrażone przez każde zachowanie osoby dokonującej czynność prawną ujawniające jej wolę w sposób dostateczny. W konsekwencji, należy dokonywać wykładni uchwał zgodnie z regułami wynikającymi z art. 65 k.c., badając jaki był zamiar osób podejmujących uchwałę oraz cel uchwały, niż opierać się tylko na dosłownym jej brzmieniu. Badając zatem rzeczywistą wolę i intencję walnego zgromadzenia głosującego nad projektem uchwały, należało mieć na uwadze, że jej treść została sformułowana w formie uchwały negatywnej (postanawia uchylić uchwałę rady nadzorczej). Zatem, to, że nie została ona zaaprobowana przez większość członków, jak wskazują wyniki głosowania, w rzeczywistości oznacza, że wolą głosujących było nieuwzględnienie odwołania powódki. W tej sytuacji, należy pominąć to, że nie doszło do formalnego podjęcia uchwały, skoro w rzeczywistości, poprzez nieprecyzyjne jej sformułowanie, jedynie głosowanie przeciwko niej, zapewniało osiągnięcie pożądanego skutku w postaci utrzymania w mocy uchwały wykluczającej powódkę z grona członków. Powyższa okoliczność nie przemawiała zatem za ustaleniem nieistnienia uchwały.

Brak jest też podstaw, by nie uwzględniać prawidłowej reprezentacji strony pozwanej na rozprawach z dnia 2 kwietnia i 30 maja 2012 r. W toku sprawy wszystkie te czynności zostały potwierdzone.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd na podstawie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 58 k.c. oddalił powództwo o ustalenie nieistnienia uchwały, o czym orzekł w punkcie I wyroku.

O kosztach orzekł w punkcie II orzeczenia zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. zasądził od powódki G. S. na rzecz (...)Spółdzielni Mieszkaniowej im. (...)w G. kwotę 497 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za wszystkie instancje. Na kwotę tę składały się koszty zastępstwa procesowego ustalone w oparciu o § 10 ust. 1 pkt. 1 w zw. z § 5 i § 12 ust. 1 pkt. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r., w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej ustanowionej z urzędu (Dz.U.2013 r., poz. 490 j.t.)